

Moc Boża



„Wielki jest Bóg w swej wszechmocy, któż jest takim mistrzem jak On?” (Ijoba 36:22)
Wszechmocny jest, któż go dosięże? Pełen potęgi, świętości, bogaty w prawości, nie w ucisku.” (Ijoba 37:23)
Księga Ijoba: rozdział 36, werset 22; r. 37, w. 23

W wyniku słuchania wykładów, chodzenia na szkółkę, rozmów z rodzicami oraz czytania Pisma Świętego dowiedzieliśmy się, że najwyższą istotą duchową żyjącą we wszechświecie jest Pan Bóg. Jest on tylko jeden. To właśnie Pan Bóg stworzył niebo i ziemię, wszystkie rzeczy, rośliny i żywe istoty, które żyją na ziemi. Miejscem zamieszkania Pana Boga jest niebo. Wiemy także, że Pan Bóg posiada cztery główne przymioty swojego Boskiego charakteru. Są to:

1. Moc
2. Sprawiedliwość
3. Mądrość
4. Miłość

W trakcie naszego spotkania zajmiemy się tylko jedną cechą Boskiego charakteru: mocą. Co to znaczy, że Pan Bóg jest mocny? Jak należy rozumieć tę cechę? Zastanówmy się nad tym wspólnie, posługując się tekstem i przykładami z Biblii, a także waszymi wypowiedziami na ten temat, które uzyskaliśmy podczas wspólnych rozważań o Panu Bogu w czasie wakacyjnych kursów biblijnych.

„Bóg nasz mocen jest wyrwać nas” (Proroctwo Daniela 3 rozdział, werset 17) (Dan. 3:17). Pamiętamy, że słowa te są myślą przewodnią tekstu „Manny” na dzień 29 lipca. Zostały one wypowiedziane przez trzech młodzieńców. Wierząc silnie w Pana Boga i Jego moc, nie dali się nakłonić do bałwochwalstwa. Nie przestraszyli się gróźb Nabuchodonozora, ponieważ wiedzieli, że moc Boża jest większa od władzy królewskiej i wierzyli, że Pan Bóg, jeśli zechce, może ich wyzwolić z rąk prześladowców. Byli o tym przekonani, bo widzieli dookoła moc przejawiającą się w Boskim stworzeniu. To właśnie On z niczego stworzył

wszechświat oraz naszą planetę i wszystko, co się na niej znajduje. Dzięki mocy Najwyższego został wyprowadzony z niewoli naród izraelski. Dzięki wszechmocnej opiece Boga, który czynił wiele cudów, Izraelici zostali bezpiecznie doprowadzeni do Ziemi Obiecanej. Dzięki potężnej mocy Bożej został uratowany Daniel, jego trzech przyjaciele oraz wielu innych mężów, którzy wierzyli we wszechmocną opiekę Bożą. Moc ta przejawiała się później w działalności proroków i mężów Starego Testamentu, a w czasach nowotestamentowych – w cudach, których dokonywał Pan Jezus, Apostołowie i uczniowie. Stało się tak, ponieważ Pan Bóg przekazał im część swojej mocy, kiedy zesłał ducha świętego. Podobnie jak Daniel i jego przyjaciele, także i my doświadczamy wartości mocy Pana Boga. Dzieje się tak szczególnie wtedy, kiedy znajdujemy się w potrzebie, w trudnej sytuacji. Pan Bóg może wyrwać nas i naszych najbliższych nawet z ciężkiej choroby. Musimy tylko pokładać w Nim ufność i prosić Go o to w modlitwie. Pan Bóg pomoże nam także wtedy, gdy pokłócimy się z koleżankami lub kolegami. Nasz Ojciec Najwyższy jest z nami, gdy jesteśmy smutni lub gdy ktoś wyrządził nam przykrość. Pan Bóg pomoże nam przetrwać wszystkie te i inne trudności. Musimy tylko bardzo wierzyć w moc Pana Boga i z ufnością prosić Go w modlitwie o pomoc, a On, jeśli uzna to za słusne i pożyteczne dla nas, z pewnością nam pomoże, tak jak zrobił to w przypadku Daniela i jego przyjaciół.

O WSZECHMOCY BOGA

Wszechmocny Panie! Wiekuisty Boże!
Kto się Twym sprawom wydziwować może?
Kto rozumowi, którym niezmierny
Ten świat stworzony?
Gdziekolwiek słońce miecie strzały swoje,
Wszędzie jest zacne, święte imię Twoje,
A sławy niebo ogarnąć nie może
Twej, wieczny Boże!
Niech źli, jako chcą, Ciebie mierzą sobie:
Z ust niemowląt rośnie chwała Tobie
Ku większej hańbie i ku potępieniu
Złemu plemieniu.
Twój czyn jest niebo. Twoich rąk robota
Gwiazdy jaśniejsze wybranego złota.
Ty coraz nowym światłem zdobisz wdzięczne
Koło miesięczne.
A człowiek, co jest, że Ty niestworzony,
Wszystkiego Twórcu i Pan niezmierny
Raczysz go pomnieć? Czem jest syn człowieczy
Godzien Twój pieczy?
Takeś go uczcił i przychoędożył,
Żeś go z anioły tylko nie położył;



Postawiłeś go panem nad zacnemi
Czyny swojemi.
Dałeś w moc jego wszystkie bydła polne,
Dałeś i leśne zwierzęta swawolne,
On na powietrzu ptactwem, pod wodami
Władnie rybami.
Wszchemocny Panie! Wiekuisty Boże!
Kto się Twym sprawom wydziwować może?
Kto rozumowi, którym niezmierny
Ten świat stworzony?

Jan Kochanowski

1. W czym objawiła się Boska moc w powyższych tekstach?
2. Czy znasz inne biblijne przykłady przejawów Boskiej mocy?
3. Czy potrafisz podać przykłady działania takiej mocy w twoim życiu lub życiu twoich bliskich?

NASZE LISTY

DRODZY CZYTELNICY!

Czas tak szybko mija. Ptaki już śpiewają. Idzie wiosna, ale w pamięci mamy jeszcze dni ze śniegiem, z radościami zimy. Dzisiaj przypomniałem sobie moje ferie, a właściwie pobyt na kursie.

Byłem na zimowisku w Warszawie i dzięki moim kolegom, koleżankom i opiekunom przeżyłem wiele bardzo przyjemnych dni. Nie był to mój pierwszy kurs, nie był też bardzo wyjątkowym wydarzeniem, ale był kolejnym ważnym spotkaniem z Panem Bogiem i z tymi, którzy chcą być Jego dziećmi. Nie potrafię opowiedzieć o

wszystkim, ale chociaż tak króciutko napiszę o mojej radości.

Piękną muzyką na dzień dobry i społecznością przy wersecie „Manny” zaczynał się każdy kursowy dzień. Nabożeństwa, czyli cykl wykładów, przygotował dla nas wujek Litkowicz. Wspólnie ustawialiśmy drabinę, która sięgała do nieba. Poszczególne szczeble - to cechy, o których mówi Ap. św. Piotr: „*przydajcie do wiary waszej*”. Po obiedzie i obowiązkowej ciszy popołudniowej było studium o Mojżeszcu. Dla większości z nas była to powtórka, ale nawet lepiej się słuchało, gdy już znane były wydarzenia, a ile się nauczyliśmy, pokazała gra „Wędrowka Izraelitów do Ziemi Obiecanej”.

Sporo mieliśmy czasu na zabawę, relaks i wycieczki. Zwiedzaliśmy Warszawę, ale dzięki przezrocrom mieliśmy możliwość wędrować jeszcze dalej w przestrzeni oraz w czasie - byliśmy w Izraelu i w Grecji, chodziliśmy śladami Izraelitów, Pana Jezusa i Apostołów. Jeden z przyjemniejszych wieczorów to ten, kiedy czytaliśmy opowiadania pisane przez nas na kursie. Może ktoś z nas zostanie pisarzem?

Można by długo mówić, jak było nam miło i dobrze w domu na Zakopiańskiej, ale łzy, które płynęły przy pożegnaniu, chyba najlepiej wyrażały radość, jaką dała nam ta społeczność, i żal, że trwała tylko tydzień.

Powiedzieliśmy sobie „do zobaczenia” i z prośbą o wspólną modlitwę rozstaliśmy się do lata. Was również zapraszamy na nasze wakacyjne spotkania z Biblią.

Wasz młody przyjaciel (Warszawa, ferie zimowe 1987)

Redakcja
R-
„Straż”

KONKURS

Ogłaszamy wielki konkurs z nagrodami na najładniejszy rysunek przedstawiający jeden z cudów Pana Jezusa. Ilustracje prosimy nadsyłać na adres redakcji „Na Straży” (z dopiskiem na kopercie „Dział dla najmłodszych”) do dnia 30 czerwca 1987 roku.